

Zjazd rodziny Branickich w Muzeum Podlaskim w Białymstoku

- Po raz pierwszy od około 270 lat mamy z powrotem całą rodzinę i dwór Hetmaństwa Branickich w Białymstoku – mówił dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski w przededniu wernisażu wystawy poświęconej postaciom związanym rodzinie, towarzysko i politycznie z Hetmanem Janem Klemensem Branickim i jego żoną Izabelą z Poniatowskich. Otwarcie ekspozycji „W kręgu Branickich” odbędzie się w piątek, 10 maja br. o godz. 18.00 w białostockim Ratuszu. A w czwartek (9 maja) podczas konferencji prasowej, o wystawie opowiadali dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski i jej autorka, kierownik Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy Anna Dąbrowska. W spotkaniu wziął udział Marszałek Województwa Podlaskiego Artur Kosicki.

Ekspozycję stanowi czterdzieści obrazów i jedna rzeźba. Portrety pochodzą ze zbiorów największych i najważniejszych polskich muzeów – m.in. z Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie,

z Wilanowa, Łazienek Królewskich, Wawelu, Przemyśla, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Zamojskich w Kozłowie. Wśród ekspozycji są też portrety Branickich pochodzące ze zbiorów białostockich.

- Absolutną sensacją tej wystawy są dwa portrety – Jana Klemensa i Izabeli oraz popiersie Jana Klemensa, które dzięki uprzejmości ks. proboszcza Jarosława Stefaniaka wypożyczyliśmy z tykocińskiego kościoła pw. św. Trójcy – informował Andrzej Lechowski.

Olbrzymich rozmiarów obrazy na co dzień umieszczone wysoko, w bocznych nawach kościoła, na wystawie muzealnej będą prezentowane po raz pierwszy. Również jedyną rzeźbę w ekspozycji - popiersie hetmana Branickiego - po raz pierwszy będzie można zobaczyć z bliska.

Możni tego świata

Wystawa „W kręgu Branickich” składa się z dwóch części. Pierwsza z nich to krąg rodzinny Jana Klemensa i Izabeli. Tu znajdziemy portrety m.in. siostry hetmana Urszuli i jego ukochanej siostrzenicy Marii Karoliny, konterfekt słynnego dziada Jana Kazimierza Sapiehy, a także wizerunek Katarzyny Barbary z Radziwiłłów, pierwszej żony Branickiego. Przygotowano też drzewa genealogiczne Jana Klemensa i Izabeli. Druga część prezentuje portrety „możnych tego świata”, elity do której należeli Branicki. Zobaczymy krąg osób powiązanych towarzysko, politycznie i artystycznie z Branickimi. Oczywiście wystawa prezentuje tylko niewielki fragment tego zacnego towarzystwa.

- Krąg towarzyski Branickich był olbrzymi. Powiadano, że Jan Klemens znał z imienia i nazwiska kilka tysięcy osób – mówiła Anna Dąbrowska - My pokazujemy tylko kilkadziesiąt osób, ale jest to reprezentacja tego otoczenia - z kim się przyjaźnił i kim się otaczał. Oczywiście nie pokazujemy tych, z którymi się nie przyjaźnił.

Prestiżowe wydarzenie

Przygotowana ekspozycja wpisuje się w obchody jubileuszu 70-lecia Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Jak podkreślał dyrektor Lechowski jest to wystawa

prestiżowa, przede wszystkim przez wzgląd na jej głównych bohaterów – Jana Klemensa i Izabeli Branickich.

- To osoby fundamentalne nie tylko dla Białegostoku i dla naszego województwa, ale dla Rzeczypospolitej XVIII wiecznej – mówił.

Marszałek Artur Kosicki, który miał okazję zobaczyć wystawę jeszcze przed jej oficjalnym otwarciem nie krył ogromnego wrażenia jakie na nim zrobiła. - Wspaniała, bogata ekspozycja – mówił Artur Kosicki. – Gorąco polecam wszystkim mieszkańcom Białegostoku, całego regionu, a także turystom odwiedzenie Muzeum Podlaskiego. Ta wystawa prezentuje rodzinę, która nie tylko dla tych ziem, ale dla całego kraju miała potężne znaczenie. To także znakomita lekcja historii.

Marszałek przypomniał, że już 18 maja odbędzie się kolejna edycja Nocy Muzeów, a wystawa „W kręgu Branickich” jest jedną z propozycji, które warto wziąć pod uwagę planując ten szczególny wieczór.

Do odwiedzenia Muzeum Podlaskiego i spotkania z rodziną Branickich zapraszali też Andrzej Lechowski i Anna Dąbrowska. - Część z tych obrazów jest znana z reprodukcji, można je oglądać w komputerze, jednak warto zobaczyć jaki jest rzeczywisty rozmiar obrazu, jak jest malowany, jak pada światło. Nic nie zastąpi spotkania z oryginałem - zachęcała autorka wystawy.

Wernisaż wystawy 10 maja br. o godz.18,00 w salach białostockiego Ratusza, Rynek Kościuszki 10. Ekspozycja, przygotowana ze zbiorów muzeów polskich, czynna będzie do 8 września 2019 r.

Warto dodać, że od 18 maja do 30 września 2019 r. na dziedzińcu pałacu w Choroszcy Miasta i rezydencje Jana Klemensa Branickiego będzie czynna wystawa plenerowa „Miasta i rezydencje Jana Klemensa Branickiego”.

Bowiem Jan Klemens Branicki, ostatni z rodu Gryfitów, należał nie tylko do najbogatszych osób w kraju, ale wśród współczesnych znany był z talentów gospodarskich, które zyskały mu tytuł „najrzędniejszego w Polsce magnata”.

ak

Więcej informacji o najnowszych wystawach w Muzeum Podlaskim znajduje się [TU](#)

